

Nr. 31

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

- 29 Franciszka Salez.
- 30 Martyny P. M.
- 31 Piotra Nolasko W.
- 1 Ignacego B. M.
- 2 Oczyszcz. N. M. P.
- 3 Błażeja B. M.
- 4 Ansgarego i Andrz.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

ROZWIJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek 31 stycznia 1922 roku.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i opłat administracja nie odpowiada.

GRAND-KINO

Z powodu nadzwyczajnego powodzenia — jeszcze tylko dni kilka!!! — denjainy ameryk. pomysli

CZŁOWIEK BEZ NOG — CZYLI — UPADEK SZATANA

Potężny dramat kryminalno-psychologiczny w 7 aktach. Życie człowieka, który posiada tylko połowę ciała i połowę duszy. Najwstrętniejsza postać opanowana szatańska nienawiścią z ciemnych dzielnic San-Francisko. Początek o godz. 5, w sob. niedz. o godz. 5 pp. est. o g 9,15 w. Passe-partout nie ważni! Ma uniknięcia natłoku uprasza się o przybycie wcześniejsze na seanse.

Nasiona

własnej hodowli i francuskie firmy Vilmorin-Andrieux w Paryżu poleca Pierwszą podolską hodowlę nasion warzywnych i kwiatowych pod kierownictwem W. JANKOWSKIEGO 4 Piotrkowska 4 Kalafiory freurskie № 1 i inne nasiona inspektowa już nadeszły. (2284K)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w żałobnym dniu pogrzebu Ojca Chrześcijaństwa, świętej pamięci Papieża Benedykta XV, wyrazili w jakikolwiek sposób swoją cześć i przywiązanie do Stolicy Apostolskiej, a przez udział w uroczystościach żałobnych połączyli swe modły z całą wielką rodziną chrześcijańską za duszę zmarłego Papieża, jako Pasterz diecezji łódzkiej uważam sobie za powinność serca złożyć podziękowanie, zanosząc jednocześnie modlitwę do Chrystusa o jedność i miłość brania dla dobra Kościoła i Narodu.

(8) Wincenty — biskup.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

— 0 —

WARSAWA (wp) 30 Prezydium Rady ministrów przygotowało statut exarchatu prawosławnego w Polsce. Statut opiera się na soborze, exarcha zaś miał być biskup Georgi (urzędujący obecnie w Warszawie). Biskupi jednak z powodu oporu 2 biskupów: grodzieńskiego i pińskiego).

Chodzą pogłoski, że opór tych biskupów popierany jest przez monarchistyczne koła rosyjskie, zaśilane finansowo z Berlina. Jeśli pogłoski te okażą się prawdziwe rząd

polski będzie musiał bardziej stanowczo odziałać na biskupów prawosławnych.

(wp) Rząd angielski oznajmił rządowi polskiemu gotowość przysłania do Polski doradcę finansowego angiela, który zastawałby w stosunku do rządu polskiego na warunkach najemnika (dobrze płatnego oczywiście).

Projekt ten nie znajdzie poparcia w kołach sejmowych. Najbardziej zaś sprzeciwia się min. Michalski. Sfery polityczne sądzą, że pomoc angielska w takiej formie w chwili obecnej jest zupełnie nie na czasie.

(wp.) Przedstawiciel Japonii Kawakami po dłuższej nieobecności zagranicą wrócił do Warszawy. W najbliższym czasie p. Kawakami urządzi raut, na który zaprosił wybitniejszych

przedstawicieli wszystkich klubów sejmowych. (5)

(wp) Z powodu silnego przeziębienia lekarze nie pozwalają p. premierowi Ponikowskiemu o suszczać mieszkania.

Na czas choroby zastępować go będzie stały zastępca prezydenta, minister poczty i telegrafów, p. Stęszewicz. (3)

(wp) Wskutek ubolewania godnej emwliki władz policyjnych był w ciągu kilku godzin aresztowany p. Teodor Behrmann, korespondent „Vossische Zeitung“.

P. Behrmann otrzymał ze strony władz polskich pełną satysfakcję. (3)

Przed wyborem nowego Papieża

Według informacji prasy paryskiej brak nie członków na „conclave“ tylko dwóch — arcybiskupa Buenos-Aires Arcowerde, z powodu zbyt wielkiego oddalenia oraz prymasa Hiszpanii, Almaraz y Santjes, który jest chory. Prawdopodobnie natomiast zdążą na czas kardynałowie amerykańscy i arcybiskup Sydneyu, którzy nie mogli przybyć na poprzednie „conclave“.

Według informacji francuskich przypuszczalnymi kardynałami na tron papieski mogą być: arcybiskup Pizy, Maffi, słynny astronom i uczony patriarcha Wenecji, Lafontaine, człowiek wielkiej kultury i przyjaciel zmarłego papieża, dalej były sekretarz Urzędu Propagandy kard. Laurenti, znawca kwestii międzynarodowych, arcybiskup Palermo, Lu aldi, wybitny kierownik duchowy.

Wreszcie specjalną uwagę zwraca kardynał Ratti, ceniony ze swą wysoką inteligencją i funkcje, jakie pełnił w charakterze prefekta biblioteki ambrożyjskiej.

Ogółem całe „conclave“ liczy dzisiaj 59 kardynałów.

Kardynałowie Dalbor i Kakowski przybyli w niedzielę do Rzymu. „Echo National“ podaje iż zarysowały się już trzy grupy wśród kardynałów. Pierwsza z nich wysuwa kandydaturę Merry del Val'a — do tej grupy ma na-

leżeć, według „Echo Nationale“ kardynał Dalbor. Kardynał Kakowski ma należeć do drugiej grupy popierającej kard. Gaspariego. Trzecią grupę tworzą kardynałowie, nie wyśuwający żadnego kandydata.

Z Warszawy donoszą, iż uroczyste nabożeństwo za Papieża Benedykta XV odbyło się dzisiaj w katedrze św. Jana.

Na środku kościoła ustawiono katafalk z symbolizującą trumną, na której umieszczono insygnia papieskie tiarę i klucze. Katafalk otoczone gronnicami spowite w krepe. Z obu stron głównej nawy ustawione były sztandary zgromadzeń rzemieślniczych.

Nabożeństwo w licznej asyście odprawił biskup połowy ks. St. Gall. Kazanie sławiące życie zmarłego Papieża wypowiedział kanonik prof. Szlagoński.

Obecni byli przedstawiciele władz i Sejmu.

W stallach zasiadli biskupi, prałaci i kanonicy. Kościół zaś cały wypełniony był doszczętnie.

Po nabożeństwie duchowieństwo odprawiło kondukt żałobny okolo katafalku. 8

Czerwonym szlakiem.

Można jeszcze traktować pobłażliwie szewca, zajmującego się wyrobem ciastek, lub piekarza wyrabiającego buty — ale utrzymanie należnej powagi przy wszystkich projektach sejmowych, przechodzi siły nawet człowieka, powracającego z pogrzebu bogatej krewniej, która cały swój majątek zapisała na cele dobroczynne.

Nie minęły jeszcze echa uchwalenia przez Sejm, homerycznym humorem nacechowanej ustawy o ochronie pokojówek, kucharek oraz „do wszystkiego”, — kiedy wyszukano sobie nowy wiatrak do pokonania — alkoholizmu, który u nas po wojnie spadł, skutkiem nędzy, do minimalnych rozmiarów.

Wszelkie zakazy ograniczenia spożycia alkoholu, zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i u nas w niedzielę mają jako jedyny skutek podrożenie tego produktu i nieproporcjonalne zyski przedsiębiorstw restauracyjnych.

Jako ilustracje tego rodzaju bogobójnych uchwał — Łódź miała w zeszłą sobotę przyjemność oglądać jednego z ludowych suwerenów, który ledwie trzymając się na nogach, w każdej knajpie niszczył nie-dliczone kieliszki tego wroga naszego narodu, — wtedy gdy podróżni na kolejach w zimnym wagonie i przy dwudziestostopniowym mrozie nie mogli w bufecie kolejowym ani kropli tego lekarstwa dostać, przepłacając mądrość ojców narodu ciężkim przeziębieniem a nieraz i chorobą.

No ale Sejm musi przecież lepiej wiedzieć niż my, materiał do socjalistycznych i umiarkowanych eksperymentów ustawodawczych, — co jest ważniejszym od ordynacji wyborczej.

Jakkolwiek wiadomym powszechnie jest faktem, iż tylko popieranie wolnej konkurencji może wpłynąć na ustalenie cen — suwereni celem rozwiązania tego zawilego problemu ekonomicznego stosują swój uniwersalny środek zarówno skuteczny przy... rozwiązaniu jak i przy odciskach t. j. — Ustawę w tym wypadku z etykieta: o lichwie wojennej.

Jeden z jej paragrafów przewiduje karę śmierci na podbijającego ceny oraz ofiarującego tego więcej... jak żąda sprzedawca

Należałoby by poinformować autorów tak głęboko pomyślanego projektu, iż takie jednostki usuwają się z pod działania wszelkiego rodzaju ustaw, gdyż podlegają... jurysdykcji lekarzy psychopatów.

Obecnie znowu stoimy w przededniu uchwalenia monopolu tytoniowego, zamiast ogólnie pożądanej akcyzy.

Skutki owego monopolu są takie, iż musimy palić tytoń wyrabiany przez pińskich i białostockich dorożkarzy, a natomiast sprowadzenie wyrobów tytoniowych z Wielkopolski, dwa razy tańszych i dwa razy lepszych jest surowo zakazane.

Dalej Rząd jest zajęty utworzeniem olbrzymiego koncernu jajczarskiego, złożonego z firmy „Ovum”, „Eksport” oraz wszelkiego rodzaju innych starozakonnnych pasożytów, utuczonych już poprzednio na jajach polskich kmiotków, które jedynie będą miały prawo kupna, sprzedaży i eksportu.

Według oficjalnych komunikatów, robi się to celem usunięcia od handlu „niepowołanych”.

Więc na handlarza jaj, zdaniem rządu, należy mieć „powołanie”, należy mieć iskry Bożą „czuć za miliony — cierpieć za miliony” — a już canajmniej zarobić tyleż...

Tymczasem kurze jajko doszło do ceny 100 mreczek i tylko patrzeć, kiedy kura będzie zarabiać tyle co profesor uniwersytetu... wielkiej ludowej Rzeczypospolitej.

Jednym słowem — wszędzie zasada socjalizacji i etatyzmu, blakająca się jak duch Moraczewskiego po ruinach zdrowej myśli państwowej. Wszędzie rej wodzą pierwotniaki ludowe z jakimś niepiśmiennym bożkiem na czele, który układa ustawy i zażywa ogólnego miru i poważania, nie tylko w kraju, ale i we Francji, gdzie myślą sobie, kiwając głowami:

— Un sot trouve toujours un plus sot, qui l'admire... *)

A. S.

*) Głusi zawsze znajdzie głupszego, który go podziwia! (5)

Szkodliwa robota P. P. S.

„Rezolucje warszawskich socjalistów w sprawie Galicji Wschodniej można skwitować wrzuceniem ramion, gdyby nie była zdolną wyrządzić nam dużo szkody na terenie międzynarodowym”, — pisze „Kur. Codz.”, nieoficjalny organ socjalistów krakowskich.

Niema jednak siły, któraby zdołała Lwów od Polski oderwać, chyba, że sama Polska przestałaby istnieć.

Jest to aksjomat dla każdego Polaka, jest to dogmat dla wszystkich, przede wszystkim zaś dla tych, którzy z hajdamacko — niemiecką czernią walczyli na ulicach Lwowa. A wśród walczących tam nie zabrakło socjalistów polskich, którzy dziś podobno oburzeni uchwałą warszawskiej Rady Naczelnej zamierzają dokonać secesji z partji. Socjalistyczny „Dziennik Ludowy”, zamieszczając uchwały Rady Naczelnej, dodał następującą uwagę od redakcji:

„Uchwały, dotyczące Galicji Wschodniej są sprzeczne z jednomyślną opinią całej organizacji partyjnej z zainteresowanej części kraju. Wobec zlekceważenia tej opinii przez Radę Naczelną, organizacje tutejsze będą musiały odpowiednio stanowisko”.

Oczywiście do obrony Galicji Wschodniej przeciw wszelkim machinacjom —

socjaliści osłabiają ten front, a to jest robota narodowo szkodliwa.

Socjaliści warszawscy chcą na własną rękę uszczęśliwić Rusinów — a taką robotę potępia całe społeczeństwo bez różnic partyjnych.

Nawet organ konserwatystów krakowskich „Czas” nie może wstrzymać się od ostrego potępienia roboty doktrynerów — warszawskich.

„...Uchwała socjalistyczna wnosi do tej sprawy zamęt i rozjątrzenie i że chce wywołać w Sejmie dyskusję przedwcześnie, to znaczy zanim rząd sprezywał swe stanowisko i zanim z partjami się porozumiał. Rezultatem powyższej uchwały będzie też zaognienie całej sprawy i wywołanie zagranicą wrażenia, że nie jest ona sprawą ogólną — narodową polską, ale sprawą partyjną, przedmiotem swarów. Upatrujemy w tem poważne dla przyszłości Galicji Wschodniej niebezpieczeństwo i musimy taktykę socjalistyczną potępić.”

Socjaliści nie poprzestają jednak na uszczęśliwieniu terytorjalną autonomją Galicji Wschodniej, obdarzają nią także Wołyń, gdzie zgola odmienne panują stosunki. — potrzebny jest nam front jednolity. Warszawa

Prasa w sejmie wileńskim.

Wilno szykuje się do otwarcia Sejmu Orzekającego z całą energią. Roboty około wykończenia gmachu są prowadzone pośpiesznie i na oznaczony czas budynek zostanie oddany do użytku publicznego.

Biuro do spraw sejmowych w porozumieniu z zarządem związku pracowników prasy polskiej w Wilnie oraz biurem prasowym T. K. R. postanowiło oddać w gmachu sejmowym do rozporządzenia przedstawicieli i sprawozdawców prasy zarówno miejscowej jak i zamiejscowej oraz zagranicznej: 1) 34 miejsca w pierwszym i drugim rzędzie balkonu, 2) wspólną z korespondentami agencji telegraficznych używalność łoża partowej od strony prawej, 3) pokój na pierwszym piętrze umeblovany i zaopatrzony w telefon, oraz 4) łoże pierwszego piętra nr. 10, przylegająca bezpośrednio do miejsc balkonowych dla wyłącznego użytku korespondentów prasy zagranicznej.

Pragmatyka urzędnicza.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszego głosowania nad ustawą o państwowej służbie cywilnej.

Głosowano najpierw na art. 41 (o awansie). Przyjęto 2 poprawki rządowe: pierwszą z nich postanawia, że posunięcie do wyższego stopnia płacy z urzędu następuje tylko wtedy, gdy urzędnik lub funkcjonariusz niższy ma kwalifikacje przynajmniej dobrą. Drugą poprawką zarządziła, że Rada ministrów określa, do jakiego stopnia służby wchodziła stopnia płacy ostatecznie może być posunięty funkcjonariusz każdej kategorii. Przyjęto następnie art. 107, będący w ścisłym związku z art. 41.

Przy art. 116 (przepisy przejściowe) przyjęto poprawkę komisyjną, że w ciągu dwóch lat od wejścia w życie ustawy ustalenie urzędnika i funkcjonariusza niższego może nastąpić tylko za zgodą prezesa Rady ministrów i ministra skarbu.

Całą ustawę przyjęto w drugim czytaniu wraz z rezolucją p. Ceśli, która brzmi: „Wzywa się rząd, aby skrupulatnie stosował wcześniejsze wymówienie pracy urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym, którzy nie uzyskali stabilizacji w myśl ostatniego ustępu art. 116.”

Trzecie czytanie ustawy odłożono do następnego posiedzenia (5)

Żydzi bolszewicy

Jak rząd carski, tak i bolszewicy chcą zmniejszyć Polskę — zalewem żydowskim. Jak już pisaliśmy niedawno, jako repartiantów wysyłała ona masowo do Polski żydów, którzy w Polsce, nigdy nie byli. Czynnikiem to bolszewicy za pomocą fałszerstw. Poza fałszerstwami paszportów przy pomocy wywiezionych przez rząd carski pieczęci emigracyjnych, o dowody oryginalne bardzo łatwo Komisarze sowieccy zabierali wszelkie dowody, aresztowanym, lecz nigdy ich nie zwalają. Za nimi to paszportami Polaków przyjeżdżają do Polski objuczeni ludami do stoliczki sowieccy przeważnie mozeszowego wyznania i również tegoż wyznania różne „damy”, którym znudzły się krwawe rozrywki w czereszczakach, przeniosły się więc do Polski, aby tu błyszczeć brylantami, zrabowanymi wrogom „ludu”.

Dawni i niedawni więźniowie, którzy po wrócili do Polski, widują często teraz szych oprawców, zapędzających pierwszorzędne sale publiczne, ze śmiechem rosyjskim i w żargonie kabarety oraz pierwszorzędne kawarnie.

Sprawą tą powinny zająć się energicznie nasze władze. Żydowskich „reprezentantów” należy poddać dotądnej kontroli, a po stwierdzeniu oszustwa wydalic za granice państwa Polska musi się uwolnić od napywowej żydowsko-bolszewickiej szatańczy! (7)

Krwiozercy na konferencji w Genewie

Bardzo ciekawa opinia o konferencji genueńskiej wypowiedział Amerykanin pan Walter Berry, prezes paryskiej izby handlowej. Na pytanie, czy Stany Zjednoczone wezmą udział w konferencji genueńskiej, Berry odpowiedział — Konferencja genueńska jest pułapką, wynalezioną przez Niemcy. Rozumiem dobrze, że pan Hughes waha się, czy wziąć udział w tej awanturze. Jeżeli krwawi zbrodniarze rosyjscy zasiadą przy stole tej konferencji, to życzy sobie bardzo, ażeby Ameryka grzecznie odrzuciła zaproszenie.

Na uwagę, uczynioną przez dziennikarza, że pewnego czasu Lenin uległ znacznej ewolucji, Berry dał taką odpowiedź:

— Lenin nie może się zmienić. — Ma on zbyt wiele krwi poza sobą. Człowiek, który mordował swych rodaków setkami tysięcy, ten człowiek nie może powiedzieć: „Omyliłem się, moje teorie są fałszywe, trzeba wrócić do ustroju burżuazyjnego“. Jest on zmuszony kontynuować pochod po swojej drodze. I będzie to czy nie. Jeżeli uda się do Genewy, to zwyciężyciel będzie robił krok naprzód, aby się tam dalej cofnąć. Już samo takie zaproszenie, które byłoby wysłane Sowietom — przedłuży o lata panowanie Sowietów. Teoria sowiecka to zniszczenie wszystkich rządów na świecie. Zaprosić podobny „rząd“ do zajęcia miejsca wśród rządów cywilizowanych światła i przez to zaproszenie go uznać, to znaczy zaprosić wilka, aby zasiadł wśród owczarni. Jest to gest niepojęty. Anglija jednak powiada, że zażąda się gwarancji. Sowiety dadzą oczywiście wszelkie możliwe i niemożliwe gwarancje, bo cóż to ich kosztuje? Uznają one naturalnie także długi carskie — to kosztuje ich jeszcze mniej.

— Dlaczego — zapytuje pan Berry dale — całe Niemcy domagają się radnego wkroczenia Sowietów do rodziny narodów? Jest to całkiem proste. Niemcy chcą aby rząd sowiecki został uznany de facto i de jure. I to się stanie, jeżeli panowie zbrodniarze zajmą miejsce na konferencji. A wtedy? Rzecz jasna: Sowiety, znajdując się prawie u kresu swych za-

sobów, sprzedadzą za niedźnia cenę szerokie koncesje Niemcom, a także i Anglikom, z którymi są w połowicznych stosunkach od lat trzech. Koncesjonariusze nie będą natychmiast korzystali ze swych praw, aby nie ryzykować pieniędzy i towaru w tym cuchnacem bagnie. Nie. Wsuną oni prosto swe koncesje do kieszeni. Donuszą do tego, aby one tam dorwały i kiedy wreszcie Sowiety będą rozciągnięte na ziemi i Rosja otrzyma rząd względnie stały, to wówczas koncesjonariusze wydobędą z kieszeni swe papiery i powiedzą: „Długi carskie powinny być naturalnie uznane i naturalnie musicie również uznać zobowiązania Sowietów, tych Sowietów, które zostały przez panów francuzów i panów Amerykan uznane w Genewie za rząd de facto i de jure“.

Trzeba przyznać, że wywody p. Waltera Berry znajdują z góry potwierdzenie w oświadczeniach bolszewickich.

• Bolszewickie „Izwestia“ (organ oficjalny rządu moskiewskiego) nie wątpli wcale, że w Genewie nastąpił fakt accompli w sprawie uznania rządu Sowietów.

— Państwa koalicyjne — pisze ten dziennik — chciałyby widzieć Rosję sowiecką przybywającą do Genewy, jak skruszony grzesznik, z nowrozem na szyi, ale mocarstwa się mylą. Przedstawiciele Sowietów pójdą na konferencję międzynarodową nie jako żebracy, pakujący się nieśmiało do zamkniętych wrót. Zajmą tam oni pozycję conajmniej równą obok innych reprezentantów“.

A oto, z jaką arogancją wypowiadają się dalej „Izwestia“:

„Nasi przeciwnicy zamierzają nam przedstawić rachunki, ale i my również mamy rachunki do wyrównania. Chcą oni — jak mówią — postawić nam warunki, ale i my również mamy warunki do postanowienia. Jeśli to jest konieczne, to będziemy czekać jeszcze długo, ale wiedzmy sobie sprawę, że polityka międzynarodowa gwałtownie potrzebuje naszego życzliwego współdziałania“.

A zatem Sowiety wybierają się do Genewy nie jak skruszeni grzesznicy, lecz jakby na wojnę ze światem burżuazyjnym, który z głębi serca niczawidzą. (4)

Na wschodnich rubieżach

Sledztwo w sprawie Fedeka oraz św. Jurców wykryło cały plan zniszczenia polskiej armii i owdojęcia Galicji Wschodniej co projektowali Rusini do spółki z bolszewikami.

Mianowicie pod komendą niejakiego A. Czujńskiego, przybyłego z Moskwy organizowano na terenie Wschodniej Małopolski t. zw. jacejki (komoski) komunistyczne, które zaopatrywano obficie w broń dostarczoną z granicy czeskiej.

Dalej prowadzono usilną agitację wśród Wojsk P. stojących na Wschodzie i polskie wydawnictwa i broszury agitacyjne obliczone na zdeprawowanie polskiego żołnierza liczą się na tysiące.

We Lwowie pod wodzą niejakiego Pawła miano opanować cytadelę panującą nad miastem — podczas gdy drugą grupą miała być jacejki dworzec główny.

Z Wiednia przysłany był specjalny instruktor Gawilów, rosjanin wysłannik III-ej międzynarodówki.

Z Stanisławowa i Tarnopola donoszą o zakrojonej na szerszą skalę agitacji ruskiej przeciw Polsce. Po wszach odbywają się ciągle zgromadzenia tajne, na których snują się agitatorzy z za granicy sowieckiej.

Szczególne mocny ruch daje się tu zauważyć w powiatach nadgranicznych i zaleskich, husiatyńskim i stryjskim.

Między innymi na terenie Wschodniej Małopolskiej wrogi Państwa czynnik szerzą agitację za niepłacenie daniny.

W odezwach rozrzucanych tysiącami powiatami zapewniają ciemne masy chłopstwa iż Koalicja nie pozwoli na ściąganie daniny gdyż jest to kraj jedynie czasowo okupowany przez Polskę.

Jeszcze w październiku r. ub. nastąpił w Lwowskim Obwodowym Związku Strzeleckim rozłam na tle pieniężnym. Zarząd Obwodów Zw. chciał unikać wszelkiej zależności od czynników rządowych i dlatego był przeciwny przyjmowaniu zapomóg, nadsyłanych w znacznych kwotach z funduszy rządowych.

Do Związku tego należało także w samym Lwowie około 15 oficerów przydzielonych z wojska do Związku Strzeleckiego.

Zdaniem p. Maciaka, dowódcy obwodowego przydziału do organizacji strzeleckiej oficerowie wyzykiwali Skarb Państwa gorzej niż bolszewicy. Stanowiska ich były dobrze płatne przez Rząd synekurami. Oficerowie ci zapisywali do ksiąg Związku wydatki po 30 i 40 tysięcy marek, jako koszty za wynajęcie sali na zebrania strzeleckie, których zupełnie nie było. Między innymi wydawali pieniądze na rzeczy zgoła niepotrzebne jakota np. zamówili dla Komendy Obwodowej Związku 177 rozmaitych pieczętek, z których 117 uznano potem za niepotrzebne, a tylko 60 za trzymano.

(Wyjaśnienia byłych członków Związku Strzeleckiego pisze „Rzeczpospolita“ rzucają pełne światło na zakulisową działalność organizatorów Związków Strzeleckich, na ich sposób pojmowania swych obowiązków względem Ojczyzny. O ile tego rodzaju gospodarka na koszt Skarbu Państwa wydarzała się w innych Związkach Obwodowych Strzeleckich, organizowanych wbrew wyrażonej opinii całego społeczeństwa. Skarb Państwa został narażony na wydatki setek milionów. W ten sposób, o ile i gdzie indziej odbywała się tego rodzaju gospodarka, łatwo zrozumieć dlaczego wydatki nasze nie mogą znaleźć pokrycia w budżecie. W związku z tem pozostaje również tak wychwalana przez prasę lewicową ideowość strzelecka. Przep. Red.)

ŁASKA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Rząd amerykański zwrócił Niemcom budynek poselstwa niemieckiego w Waszyngtonie, skonfiskowany w czasie wojny, jako własność nieprzyjacielska. (1)

Polska i zagranica

Polska i Chiny.

Zaniechanie naszej dyplomacji

Wśród interpelacji na piątkowym posiedzeniu Sejm zwracało uwagę zapytanie pos. Głabińskiego w sprawie nie uznania Polski przez Chiny. Jest naprawdę zdumiewające, że Chiny nie uznawały dotąd naszej nieodwołalności, jakkolwiek ich przedstawiciel Wellington Koo brał udział w październikowych naradach Ligi Narodów i decydował o losie Górnego Śląska. Interpelacja zwraca słuszną uwagę na fatalny wpływ tego faktu na naszych rodaków na Dalekim Wschodzie.

Polacy, zamieszkałi w Chinach i Wschodniej Syberji — brzmiała interpelacja — narazeni są na liczne trudności i szkany ze strony władz chińskich i nie mogą jako obywatele polscy uzyskać żadnego miejsca o charakterze publicznym np. przy kolei mandżurskiej, co powiększa groźbę ich położenia“.

Dlatego też zapytują ministra spraw zagranicznych:

1) Czem pan minister wyjaśni fakt, iż dotychczas Polska nie jest uznana przez Chiny?

2) Czy pan minister skłonny jest poczynić energiczne kroki w tym celu, aby to zaniechanie zostało jaknajrychlej naprawione?

Dziwne jest, że p. Patek, którego działalność w państwie nikada uchyla się od

wszelkiej kontroli — nie zwrócił na to uwagi. (2)

Koniec szopki.

Wojskowa komisja kontrolująca z ramienia Ligi Narodów ma opuścić ostatecznie Wilno za dni kilka. Uda się ona do Kowna, gdzie zakończy pracę 12 lutego, poczem członkowie komisji rozjadą się. (2)

Rokowania w Genewie.

Z kół zbliżonych do generalnego sekretarza Ligi Narodów, słychać, że rozpoczęcie rokowań w sprawie układu polsko-niemieckiego co do Górnego Śląska zostanie zaobustronnie zgodą, odroczone. Przewodniczący Calder zrodzi się prawdopodobnie na odroczenie z tego powodu, że zarówno Polska jak i Niemcy wyraziły życzenie ugodowego załatwienia sprawy. (2)

Umowa polsko-francuska.

Rokowania polsko-francuskie zostały ukończone i prawdopodobnie w przyszłym tygodniu będzie podpisana obojętna umowa. Układ ten obejmuje następujące punkty: 1) Uład handlowy, którego tekst jest już ustalony i wydrukowany. 2) Traktat obustronny, dotyczący się interesów francuskich w Polsce i odwrotnie. 3) Konwencja nautyczna. 4) Protokół, ustalający wejście w życie układu politycznego i wojskowego. Podpisanie umowy zależy od międzynarodowej sytuacji politycznej. (2)

Wszystkim tym, którzy oddali ostatą a posługę drogin zwłokom

s. i p.

Stanisławy z Kapuścińskich Baumgarten,a mianowicie: Sz. duchowieństwu, „L. u. m. i. krewnym, przyjaciółom i znajomym składają serdeczne
„Bóg zapłać”
286K1)

mąż i rodzina,

Wystawa retrospektywna

Wszystko, co wnosi do naszego miasta piętno kultury, powinno być z roztwartemi przyjmowane rękoma.

To też nie dziwie się, że wystawa retrospektywna zwróciła na siebie uwagę ogółu.

Jaki ma być zakres wystawy retrospektywnej, czy ona ograniczy się tylko do malarstwa przeszłości, czy też obejmie inne działy sztuki stosowanej, jak mebli, tkanin i t. p. przedmiotów, będzie to zależało w pierwszej linii od materiału, jaki uda się zebrać, a potem od wymagań urządzających tę wystawę i od miejscowych potrzeb.

P. Wojewoda bardzo gorliwie nad tem pracuje, aby a wystawą doszła do skutku i plon jaknajświetniejszy wydała. Już to pod tym względem ani energii, ani dobrych chęci odmówić mu nie można.

Posiedzenie, które zwołał w niedzielę nie zebrało zbyt wielkiego grona ludzi — a co więcej mało takich, którzyby sobie zdawali sprawę z przedmiotu o którym dyskutowano zawzięcie.

Najpewniejsi siebie utrzymywali, że wystawa może przynieść pożytek dla Łodzi, bo w Niemczech wnieśli motywy swojskie do wyrobów miejscowych. Naprzykład wzory na pasach słuckich wyrabianych dla Polski w Persji, mogą znaleźć szerokie zastosowanie.

Ze pasy te przysły do Polski ze wschodu o tem nikt nie wątpi. Zabiera rycerz lup wojenny, a w tym lupie prócz zbroi były i kontusz i pasy... żeby jednak pas słucki był wyrabiany w Persji, o tem nie słyszeliśmy, uczono nas bowiem, że w Słucku były fabryki pasów.

To są jednak mniejsze szczegóły. Idzie nam obecnie o nadanie oryginalnych rysunków wyrobom łódzkiemu. Wtedy będzie on mógł konkurować z wyrobami zagranicznymi bodajby swoja oryginalnością.

O tych rzeczach myślano już w Łodzi.

Fabrykanci naprawdę obawiali się oryginalności, a może w tym kierunku robili oszczędności, sprowadzając desenie (mustry) z zagranicy.

Pierwszy ś.p. Kunicer ogłosił konkurs na oryginalne rzeczy, drukowane na batystach.

Konkurs dał plon obfity. Bzy, narcyze, bratki znalazły się na tych wzorach. Nie miały one jednak nie charakterystycznego, nie swojskiego.

Dopiero przed 20 laty artysta i głęboki znawca sztuki polskiej, biograf Stwosza, Ludwik Stasiak, napisał do „Rozwoju” list, w którym zwrócił uwagę na motywy krajowe. Z korespondencji tej wynika, że p. Stasiak nadał dla Kunicera kilka wozów na obrusy, ozdobione polskimi motywami.

Użył do tych motywów stylu Zakopiańskiego, baroka krakowskiego i niezmiernie efektownie wyzyskał wzoru z korony Kazimierza Wielkiego, znajdującej się na drzwiach przy katedrze na Wawelu.

Rysunki te po pertraktacjach złożył Kunicera, wręczając je p. Lukenbachowi. Czy były wzięte pod uwagę — nie wiem. Podobno zarząd Towarzystwa ułakł się wzorów polskich, nie liczył na zbyt ich poważny styl.

Parę razy potem dopominałem się o zwrot tych rysunków, bo tego żądał p. L. Stasiak, ale ich nie otrzymałem. Jeśli archiwum fabryki utrzymywane jest w porządku, wówczas napewno te wzory dotąd tam gdzieś leżą.

Od tego czasu dużo się jednak zmieniło. Dziś Polska jest samodzielnym państwem i ona może narzucać ludom naprawdę artystyczne rzeczy. Do tego tylko potrzeba trochę dobrej woli. Niech przemysłowcy łódzcy ogłoszą konkurs, jak to zrobił ś.p. Kunicer, a wtedy przekonają się jaki bogaty plon uzyskają w zdobnictwie oryginalnem.

W. Cz.

Czy zapłać?

(as) Robotnicy gazowni postawili jako warunek pracy usunięcie inż. Ekerkusta. Na powyższe żądanie Magistrat odpowiedział odmownie, zapewnivszy jedno cześnie pracowników gazowni, iż sprawy personalne będą wyjęte z pod kompetencji inż. Ekerkusta. Na powyższe gazownicy odpowiedzieli strajkiem. Do pertraktacji z Magistratem wyłoniono specjalną komisję strajkową. W układach z Magistratem ten ostatni

orzekł, iż inż. Ekerkunst udaje się obecnie na urlop. Zas o ile gazownicy zobowiążą się zwrócić Magistratowi samę kwotę mk. 3,000,000, którą to kwotę Magistrat miałby wypłacić inż. Ekerkunstowi w raz e usunięcia go z gazowni, wówczas inż. E. na stanowisko swoje nie powróci. W zasadzie komisja strajkowa na powyższe warunki się zgadza i jest nadzieja, że strajk zostanie likwidowany. (3)

KRONIKA**— Urzędnicy.**

(as) Rada ministrów przesunęła termin platy zasiłku zwrotnego, przynależnego funkcjonarjuszom państwowym, do końca czerwca 1922 r. Postanowienia M. n. Skarbu w przedmiocie zwrotu tego zasiłku na wypadek przerwania pracy służbowej zostają niezmiennymi. (2)

— Żydowsko — P. P. S. protest.

(as) Jak nam wiadomo, grupa radnych miejskich ma wnieść interpelację w sprawie z wieszania w dniu wczorajszym wszelkich widowisk, wskutek czego miasto zostało narazone na stratę 800,000 mk. Chcemy wiedzieć nazwiska tych radnych. (3)

— Nalwne tłumaczenie się.

(as) W związku z aresztowaniem urzędnika wydziału statystycznego przy Magistracie m. Łodzi, warto zaznaczyć, że na zapytanie prezydium Magistratu podczas przyjęcia na posadę Tomorowicza, czy czasem ten ostatni nie zajmują się polityką, kierownik dr. Grabowski odpowiedział, że Tomorowicz jest

rodowym demokratą. I tak widzimy nie wie lewicowo czyni prawica. Demokratą nie dostałby posadki łódzkim magistracie. (2)

— W dobrze zrozumianym interesie.

Za poparciem prezesa D-ra M. Barczakowskiego Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim ofiarował Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi mk. 2,500,000 na potrzeby jej organizacyjne. (8)

— Podatek dochodowy.

Min. skarbu ma wnieść najdalej 2 ch tygodni projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym. Zasadniczą cechą noweli jest podział płatników na dwie kategorie, a to: 1) na żyjących z uposażenia słu bowego, 2) na czerpiących dochody z kapitału, oraz z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Min. m. jest wyższe dla pierwszej kategorii i ma wynosić sumę pensji 30,000 marek miesięcznie. (4)

PRZESYLANIE TYTONIU.

— Generalna Dyrekcja monopolu tytoniowego wyjaśniła, że każdemu konsumentowi wolno kupić do 3000 sztuk papierosów

Wszystkim, co przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi mego najukochańszego męża

s. i p.

Władysława

Staniszewskiego,

w szczególności Wielebnemu księdzu, kolegom restauracji „Gran” — H. Felar, Zwązkowi kolegów, rewny i znajomym i za z ożone wieńce skłamy płynące z serca Bóg zapłać

287K1

żona z dziećmi,

względnie do 300 gram tytoniu i przewożeniu wyrobów tytoniowych przez konsumenta z punktu widzenia skarbowego nie należy stawiać żadnych przeszkód.

— Zimno w biurach.

(as) W większej części urzędów miejskich zimno przeszkadza w urzędowaniu. W sądzie Okręgowym zarówno sędziowie jak i publicyści siedzą w okryciach i drża z zima. Również w Magistracie w niektórych wydziałach zimno dotkliwie daje się odczuć pracującym. (5)

— Ofiara.

Aleksander Frontczak ofiaruje bransoletkę srebrną na pastorał dla Ks. Biskapa. Tymienieckiego. (5)

Wielka kradzież.

(as) Ze składu Abrama Lewyńskiego Piotrkowska 81, skradziono towaru na sumę 1,500,000 mk.

— Zabójstwo starca.

(as) Onegdaj zaalarmowano właściciela domu przy ul. Rokicińskiej 37 zawiadomieniem, że lokator tegoż domu 60-letni Jan Kowalski został zabity. Gdy właściciel domu zawiadził się na miejscu ujrzał Kowalskiego z poderżniętem gardłem. Po lewej stronie szyji była rana zaś obok na ziemi leżał zakrwawiony nóż. Za wiadomością Urząd Śledczy, który wysłał natychmiast na miejsce wpadku wywiadowców. Początkowo przypuszczano, iż w danym wypadku ma miejsce samobójstwo, lecz po bliższym zbadaniu okazało się, że rana nie odpowiada rozmiarowi noża, który też został przez zabójcę podrzucony. Zbity Jan Kowalski posiadał ongiś sklepik, który następnie sienieżył, a obecnie utrzymywał się z zebrańiny. Z powyższego wiadac, iż zabójstwo nie było dokonane w celu rabunku. D. tych czas aresztowano 3 osoby mocno poszukiwane, zaś dalsze śledztwo w toku. (8)

— Okradł rodziców.

(as) Onegdaj zbiegł z domu rodzicielskiego Lejba Kimmelman lat 17, zam. przy ul. Podrzecznej nr. 20, zabrawszy rodzicom 320 tys. mk. Zbiega poszukuje policja. (8)

— Pożar.

(as) Na posesji przy ul. Brzezińskiej 94 zapaliła się szopa. Zawezwane I i II oddziały straży ogniowej pożar umiejscowiły. (8)

Teatr miejski

Wczoraj przedstawienie w teatrze miejskim było zawieszono. Dziś Candida dla zrzęszeń robot. i intelig.

Bilety z poniedziałku ważne na dzisiejsze przedstawienie.

Nainow-za premiera będzie świetna komedia słynnej spółki austriackiej Carl vetta i de Flers'a pt. „Miłość czuła”. W głównej roli wystąpi znakomita nasza artystka p. H. Larys Pawińska. (8)

ZE SWIATA

ZANIK DUPLOMACJI

Hamilton Frype, dyplomata angielski, zamieścił w czasopiśmie „To-day and to-morrow” („Dziś i jutro”) rozprawę p. t. „Czy potrzebujemy dyplomatów?”, w której zwraca uwagę na zmiany, jakie zaszły w stosunkach międzynarodowych.

Łatwość komunikacji, postępy parlamentaryzmu i upadek coraz widoczniejszy tajnych układów sprawiają, iż dotychczasową potrzebą rozległych ambasad do studiowania nastroju różnych polityków obcych i panujących coraz słabiej się odczuwa, demokracja zaś państw czyni coraz zbędniejszym spotykanie się panujących w otoczeniu dyplomatów (Frype przypomina własną rolę komiczną w Rewlu przy spotkaniu cesarza z kajzerem).

Ostatecznie przechodzi autor do wniosku, że ambasadory powinny być zredukowane do minimum, tem bardziej, że ważne sprawy obecnie załatwia się przez ministrów spraw zagranicznych bezpośrednio. Natomiast ważny jest rozwój spraw konsularnych jako mających znaczenie ekonomiczne i kulturalne.

EPIDEMJA POJEDYNKOWA W BUDAPEŚCIE

Donoszą z Budapesztu, że na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego poseł Stefan Rakowszky wykrzyknął do Ministra Sprawiedliwości Tomesanyi'ego:

„Milcz Pan, komunistyczny ministrze!”

Minister posłał Rakowszky'emu sekundantów. Przyszło do pojedynku na szable. Minister Tomesanyi otrzymał lekką ranę na prawym ramieniu. Przeciwnicy rozeszli się bez zgody.

W następstwie tego poseł Grieger wystosował do policji następujące pismo:

„Donoszę, że minister sprawiedliwości Tomesanyi przekroczył § 293, ponieważ wziął udział w pojedynku z Rakowszky'm. Proszę o łaskawe wszczęcie przeciw nim prawem przepisane postępowania.”

W parlamencie urządzono ministrowi Tomesanyi'emu gorącą owację.

DOCHODY KRÓLA KOMEDJI FRANCUSKIEJ

Paryż obchodził niedawno uroczystości 300-letnią rocznicę urodzin Moliera. Przy tej okazji pisma paryskie poświęcają ojcu kome-

dji francuskiej mnóstwo artykułów, omawiających jego życie, działalność literacką, zasługi dla piśmiennictwa i teatru francuskiego itd.

Między innymi ukazała się ciekawa notatka, wykazująca dokładny budżet, a raczej dochody Moliera poczynając od dnia 3 listopada 1658. tj. daty, w której wystąpił po raz pierwszy publicznie jako aktor na scenie teatru „Petit Bourbon” aż do 17 lutego 1673, tj. daty jego śmierci.

Molier otrzymał:
 Jako autor (31 sztuk) 49.500 funtów
 Jako spensjonowany literat 10.000 funtów
 Jako „pokojuwiec” królewski 4.377 funtów
 Jako aktor 88.164 funtów
 Razem . . . 152.041 funtów

152.041 funtów w przeciągu czternastu lat z górą, nawet uwzględniając ówczesną wartość pieniądza, to suma istotnie śmieszna jako kilkunastoletni „zarobek” króla autorów francuskich.

IDYLLA NA PEŁNEM MORZU

Dzienniki amerykańskie donoszą: Załoga małego statku amerykańskiego, który na Oceanie Południowym uciepiał wskutek pożaru tylko z trudem wy dostał się w pobliżu wyspki Tubaj w archipelagu Salomona przeżyła wielce romantyczną przygodę. Załoga ta złożona była głównie z Włochów z wyjątkiem dwóch Szwedów, z których jeden olbrzymi blondyn nazywał się Knu Uddgren. Uddgren wywołał niestvchane wrażenie między 50 sięcioma tubylcami, przeważnie rodzaju żeńskiego, a ciemno skóre piękności wszystkie na zabój się w nim rozkochaly. Przez 54 dni załoga pozostała na wyspie, aż w końcu amerykański parowiec „Maranca” przejeżdżając w pobliżu wyspy zauważył sygnały rozbitów i zabrał ich na swój pokład. Gdy Knut Uddgren chciał wstąpić do przygotowanej łodzi którą zawiesz miała go na pokład „Marany” odegrał się szereg wzruszających scen połączonych. Piękności z Tubaj nie chciały ukochanego Szweda puścić i usiłowały zatrzymać go błaganiami i płaczem. Gdy to nie pomogło ofiarowały mu posadę króla na Tubaj a w końcu próbowały użyć siły by go nie wypuścić. W wal się niedoszły król z obłąkami ubóstwiającymi go „poddanek” ale ten przyrzekł im że wróci.

I wrócił rzeczywiście: Dostawszy się do San Francisco załatwił swe sprawy i oświadczył ciekawym reporterom, że za parę dni z powrotem wyjeżdża na Tubaj, by pozostać tam jako król wyspki pośród haremu swych wielbicielek.

„Dlaczegożby nie? Klimat wspaniały, a pośród kilkudziesięciu pięknych kobiet znajdzie i królową dla siebie.”

KRANCOWA PRZEZORNOSC

Urzednicy w polskim Konsulacie Generalnym w New Yorku „najedli się dużo strachu” — kiedy listonosz przyniósł trzy paczki rzucające wyładające paczki, zaadresowane do Dra Stefana Grotowskiego Konsula Generalnego.

Sekretarz Konsulatu Arthur Riley, zatelefonował po policje. Zawezwano szefa departamentu „bombowego” porucznika J. Gegan.

Kiedy Gegan w towarzystwie detektiwów przybył do Konsulatu i zbadal zawartość paczek, pokazało się że zawierają one pół miliona marek do wymiany. Marki te pochodzą od Polaków z Providence, R. I i Detroit Mich.

WYWOZ ZŁOTA Z ROSJI

Sowieci żydowskie na potęgę rabują Rosję, wywożąc z niej złoto.

Wedle wiadomości z Rewla holenderscy pośrednicy wywożą z Rosji przez Rewel zapasy złota. Dotąd wywieziono 39,360 tysięcy rb. w złocie tak, że posiadany jeszcze zapas wynosi 10.200,000 rb. (8)

ZYCIE PROWINCJI

Dnia 22 stycznia 1922 r. w Brzeźnach w nabożeństwie w kościele parafialnym w związku z stowarzyszenia polskiej młodzieży katolickiej z inicjatywy i starania tejże młodzieży odbyła się uroczysta akademja 59 letniej rocznicy powstania styczniowego. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu narodowego „Boże coś Polskę” pod kierunkiem p. Radwańskiego. Stosowne słowo wygłosił p. Sadoczyński, a improwizacje pp. Ciemiężanka, Zukowska i Czeszek.

Wieczorem tegoż dnia w sali straty ogniowej odbyła się także uroczystość P. J. Kalicki wygłosił starannie opracowany odczyt na temat powstania styczniowego. Naza jutrz w kościele OO Reformatorów zostało odprawione nabożeństwo żałobne. Przy katedrze, na którym była umieszczona trumna, a na niej regatywka, szablca i inne oznaki bohaterów z 63 r. gwardian klasztoru O. Stanisław, pełen przejęcia się chwilą, wygłosił podniosłe słowa.

Nabożeństwo zakończyło się modlitwą za powstańców (1)

Zwiastunka śmierci

Ze starym gmachem akademii wojskowej Theresianum w Wiedniu łączy się cały szereg legend o strachach i duchach tam po kutujących. Szczególnie popularną jest opowieść o „czarnej damie”, zwiastunce niechybnej śmierci. W jednym z ostatnich numerów „Neues Wiener Journal” p. Ernest Luban zamieszcza interesujący feljton na ten temat. Przytacza on opowiadanie starego stróża nocnego, spoufalonego już z duchami błądzącymi nocą po ciemnych korytarzach Theresianum.

— Kiedy zastrzelił się kierownik Feterpataky — zaczął swa opowieść stary Wenzel — zdarzyła mi się osobliwa przygoda. Schodziłem właśnie z tych ciemnych korytarzy schodów około kancelarii, kiedy nagle zobaczyłem człowieka w czarnym płaszczu i kapeluszu naciśniętym na czoło tak, jak zwykli byli go nosić pan kierownik. Twarzy w ciemnościach nie mogłem rozpoznać. Jedną rzecz mnie tylko zdziwiła, drzwi kancelarii były zamknięte na klódkę, a nie słyszałem poprzednio żadnego szmeru. Pobiegłem za panem kierownikiem, ale znikł, jakby się pod ziemię zapadł. Pytałem portiera, ale ten nikogo nie widział ani wchodzącego, ani wychodzącego. W godzinie później pan

kierownik zastrzelił się... A tego człowieka oprócz mnie nikt nie widział...

— A czarna dama?

— O! z nią niema żartów. Dawny dyrektor Pawłowski zobaczył ją jak szła po schodach. Kazał zamurować te schody... Ale to nie pomogło... Wkrótce potem umarł... Ona przechodzi przez mury...

— Od kiedyż pokazuje się ta czarna dama?

— To bardzo stara historia jeszcze z czasów kiedy rządziła cesarzowa Maria Teresa. Dlatego cesarzowa nie chciała tutaj mieszkać i podarowała ten pałac Jezuitom na zakład wychowawczy. Jeżeli jakiś wychowanek ma umrzeć — czarna dama zjawia się. Pewnego razu w czasach rewolucji francuskiej — mały hrabia Kornis zachorował na tyfus. Matką jego była damą dworu królowej Francji Marii Antoniny. Kiedy małego pogarszało się wysłano do Paryża kurjera z listem do matki. Ale to był czas, kiedy przesłanie listu było bardzo utrudnione, a zwłaszcza dla damy dworskiej, uwięzionej już wówczas królowej. Mały hrabia napróżno w gorączce przyzywał matkę. Pewnej nocy, gdy przy łóżku chorego czuwał stary służący — otwarły się nagle drzwi i do pokoju weszła ubrana w czarna jedwabna szata dama — z twarzą zasłoniętą czarnym woalem. Służący myślał, że to jakaś krewna chłopca i usunął się do sąsiedniego pokoju. Skąd zobaczył, że czarna

na dama pochyla się nad dzieckiem i całuje je w czoło... Mały uspokoił się momentalnie. Ucichł, przestał bredzić i jęczeć... Kobieta w czerni zgasła świecę przy łóżku i cicho bez szelestu wyszła. Służącemu zrobiło się jakoś dziwnie nieswojo. Powrócił do chłopca, który już leżał cichy i martwy. Czarnej damy nikt w całym domu nie widział ani kiedy wchodziła, ani gdy wychodziła. W tydzień później przyszła wiadomość, że hrabina Kornis została razem z królową Marią Antoniną zgilotynowana tej samej nocy, kiedy mały umarł.

Stary skończył swe opowiadanie i oświadczył, że musi obejść jak zwykle cały gmach dokola. P. Luban poszedł z nim razem. Zeszli na podwórze i skierowali się w stronę ogrodu, kiedy nagle zobaczył, że zamknięta zawsze w nocy furta parku otwiera się, aby przepuścić wysoka kobietę w czerni, która znikła bezszelestnie w cieniu drzew parkowych...

● Podbiegli natychmiast ku furcie, ale o dziwo!... furta była zamknięta, jakby jej nikt nigdy nie otwierał.

Stróż chwycił swego towarzysza za rękę — Pan dyrektor widział?!

Zaczęto szukać śladów na śniegu, który gruba warstwa przysypał ziemię — albowiem rzecz działa się w grudniu. Ale śladów nie było żadnych.

Tej samej nocy jeden z wychowanków Theresianum chory na szkarlatynę umarł.

Z sądu.

— O pobicie.

(as) Władysław Galaszewski w Łęczkach gm. Poddebice pow. Łęczyckiego, zauważył obce bydło pasące się w jego koniczynie. G. polecił więc niejakiemu Gołowskiemu bydło zająć i popędzić do folwarku. Między bydłem znalazły się krowy należące do Rogackich, którzy widząc, iż zajęto im bydło podbiegli do Goławskiego rzucili go na ziemię i bili go przez dłuższy czas po głowie i plecach. Sprawa ta znalazła się w sądzie.

Sędzia Kempner w postępowaniu uproszczonym skazał Józefa Rogackiego na 10 miesięcy a Ludwika Rogackiego na 4 miesiące i 2 tygodnie, zaliczając obydwum 4 miesiące aresztu prewencyjnego.

Falszerz dokumentów.

(as) W trybie postępowania uproszczonego sędzia Kempner rozważał sprawę niejakiego Józefa Giewartowskiego, oskarżonego o to, iż w maju 1921 r. przerobił w celu użycia do wód osobisty pochodzący z instytucji państwowej, a mianowicie z urzędu gminnego w Duczyminie w ten sposób, iż wytarł w nim słowa „Sierakowska“ i „wdowa“ i na miejsce wytartych słów wpisał „Giewartowska“ i „mężatka“. Tenże Giewartowski przywłaszczył sobie 140,000 mk. powierzonych mu przez Lesonę Sierakowską. Giewartowski prócz powyższych, przy sporządzeniu aktu kupna od małżonków Parja nieruchomości przy ul. Polnej użył fałszywych dokumentów, które też użył w kancelarii rejenta Jana Krzemienieckiego. Za powyższe przestępstwa Giewartowski skazany został na rok więzienia z postępowaniem praw, zaś Sierakowska na 6 miesięcy więzienia zawieszając jej wykonanie kary na lat 3.

Komunikaty.

Bal officerów 10 Dywizji piechoty.

Wstępne prace przygotowawcze około Bala officerów 10 Dyw. piech. w dn. 7. II. b. r., dać tak szybko i sprawnie naprzód, że Komitet balowy ma już możność zaznajomić swych proszonych gości z niektórymi szczegółami organizacyjnymi. I tak, w dniu dzisiejszym rozpoczyna się rozsyłanie zaproszeń, których liczba jest bardzo ściśle ograniczona, aby zapewnić donór zespołu towarzyskiego oraz uniknąć ewentualnego przepełnienia sali. Z ostatnio wspomnianej przyczyny pp. gospodynie i gospodarze balowi nie będą przyjmować starań o zaproszenia, przedkładanych w ostatnich chwilach przed balem.

Specjalnie dobrani oficerowie projektują deko-

racje sali balowej, a kierownictwo artystyczne tych przygotowań zechciał łaskawie przyjąć p. A. Pronaszko artysta-dekorator teatru miejskiego.

Przez wzgląd na to rzeczywicie fachowo — artystyczne kierownictwo, Komitet balowy może już dzisiaj upewnić swych gości balowych, że estetyczny wygląd sali będzie w harmonii z miłym nastrojem zabawowym, jaki przypadnie w udziale wszystkim gościom balowym.

Pendant do strony dekoracyjnej stanowią dobór orkiestr, które w bardzo dużym stopniu decydują na każdej zabawie o udatości tańców. Pod tym względem można śmiało twierdzić, że nie każdy Komitet poświęcił temu zagadnieniu tyle uwagi, ile właśnie Komitet balowy officerów 10 Dyw. piech. Bo tak na podjum około sceny przygrywać będzie sekcja restauracji teatralnej (tensam, który grał na balu akademickim) a oprócz tego z balkonu rozlegać się będą dźwięki dobranej, symbolicznej, orkiestry wojskowej, w sile przeszło 25 muzykantów. Przez zmiany gry dwu orkiestr uniknie się zupełnie dłuższych przerw, a co za tym idzie, nie braknie możności tańczenia aż do zupełnego zadowolenia pragnień. (—76bp)

Towarzystwo Polskiego Żalobnego Krzyża (Oddział w Łodzi.)

Na posiedzeniu Zarządu sprawdzono i ustano rachunki ze zbiórki na utrzymanie grobów poległych. Sumy, jakie wpłynęły ze zbiórki w m. Łodzi, tudzież w Okręgu Łódzkim, wynoszą mk. 1,255,602, fen. 50, z których wpłacono do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej mk. 1,227,667, fen. 50, pozostałość zaś przechowano w Kasie Żalobnego Krzyża.

Tym wszystkim, którzy swą pracą, siaraniem i ofiarnością przyczynili się do tak dodatnich wyników, a to instytucjom i poszczególnym jednostkom, Zarząd składa gorące podziękowanie, wyrażając nadzieję, że opieka nad grobami tych, którzy w wielkiej wojnie poświęcili życie, będzie i w przyszłości jednym ze świętych naszych obowiązków. (5)

— Zebranie właścicieli piwiarń.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Piwiarń w Łodzi zawiadamia swych członków, iż na dzień 1-go lutego r. b. o godz. 3 ej pp. zwołuje **nadzwyczajne ogólne zebranie** z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana nazwy Stowarzyszenia
- 2) Zmiana § 1 Statutu i uzupełnienie tabelowego
- 3) Wolne wnioski.

P. S. W razie nieprzybycia do tatecznej liczby Członków w pierwszym terminie o godz. 5-ej p. p. zebranie będzie uznane za prawomocne przy każdej liczbie obecnych Zarząd.



Z ostatniej chwili.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE.

Wczoraj odbyły się we wszystkich świątyniach nabożeństwa żalobne, główne jednak odprawił ks. biskup w kościele katedralnym.

Kościół był przepelniony. Katafalki tonały w świetle, zieleni i kirach, cechy i stowarzyszenia przybyły ze sztandarami. Kościół był przepelniony. Nabożeństwo rozpoczęło się o godzinie 11 i pół i ukończyło o godzinie 1 i pół. Chóry liczne brały, udział w nabożeństwie.

Jak w katedrze tak i w innych kościołach było bardzo tłumnie.

ZEBRANIE.

Wczoraj odbyło się w lokalu ks. dra. Jana Baczkę zebranie komitetu dla wzniesienia tablicy ś.p. k. Karolowi Szmidlowi.

Dobrowolnych ofiar na ten cel namierzono 360000 marek. Nie pokrywa to połowy kosztów są jednak widoki że suma ta się zbierze.

PO CANNES DO CANNOSY.

Berlin 30 | 1. Lloyd George postanowił zupełnie nieoczekiwanie iechać do Paryża celem porozumienia się osobistego z Poincarre n.

Postanowienie to powziął premier angielski po otrzymaniu noty francuskiej, podpisanej przez Poincarrego, w której kategorycznie oświadcza, iż są pewne postulaty narodowe, o które wszelkie targi uznał by za obrazę Francji. Poczem ściśle i krótko wylizowano zasady na podstawie których ma być zawarty traktat za zabezpieczający. (8)

Berlin 30 | 1 W Paryżu w dn'u 31 lutego zaczęły się narady ministrów Francji, Włoch i Anglii. (8)

PRZED WYBOREM PAPIEŻA.

Conclave rozpocznie się dnia 2 lutego o godzinie 3 po południu, po uprzednim odprawieniu modłów i ośpiewaniu „Veni Creator“ w kaplicy św. Pawła. (8)

Kardynał Mery de Val został wybrany jeđnomyslnie radcą kościoła do czasu wyboru nowego papieża.

! CZAS ODNOWIC PRENUMERATE !

WÓDKI CZYSTE
LIKIERY

GENY KONKURACYJNE

ST. KULAGOWSKI & S
ŁÓDŹ, Przejazd 40/44

Radzę wszystkim
z odwiedzić skład hurtowo-detal. pod firmą
„Najtańsze źródło“

bo w mieszkaniu prywatnym
Łódź, ulica Dzielna № 34.

Madapolamy, Piótno różn., Piótno kolor., Purpur (wsyny),
Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kapy, Surówki, Caigi, Chu-
stk., wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony,
Woale, Szewcoty, Bostony, Korty, Sukno, Welu, y,
Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla kupców i kooperatyw!
Ceny znacznie niższe! 150Bt

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, perły
dżamenty, stare zęby, garderobę
paczę ceny najwyższe. Konstan-
tynowska № 7. prawa oficyna
I-sze piętro Z. MILICH (274d)

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk. KOMUNI-
KATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk.
DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC.
DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla oglo szeń podzielona na 3 lamy, za tekstem 5 lamów.
ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu, u p. Lacha, w Pał-
janicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwzka obowiązuje już przytęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski

W tłoczni W. Czajewskiego.

Dyrektor: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONII

Czwartek, dn. 2 lutego 1922 r. o godz. 12:15 w pol.

2-gi Poranek Tańców Klasycznych

Program wypełnia:

Zofja Pflanz

Słynna tancerka klasyczna

K. i R. Zielinscy

Artyści Teatrów Warszawskich.

Przy fortepianie: dyr. TEO RYDEL.

W programie: Chopin: Walc op. 64 Waldteufel: Polka. Lindsay: Na wrotkach. Glazunow: Bachantaja. Rimski-Korsakow: Scherezada. Szubert: Moment musical. Berlioz: Walc. Puccini: Taniec bojański. Waldteufel: Polka charakterystyczna. Liszt: Rapsodia Węgierska № 2.

Czwartek, dn. 2 lutego 1922 r. o godz. 8:15 wiecz.

KONCERT

Koncert wypełnia:

prof. Aleks. Mogilewski

(Skrzypce)

Karol Szreter

(Fortepian)

Akompanijes dyr. TEODOR RYDER.

W programie: Sonata Melcera Chopin. Mozart. Weber. Paderewski. Schumann. Liszt. Giazunow i Rachmaninow. 288B

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10 - 1-iej i od 4 - 7-iej wiecz.

PYLKO 100

Skład węgla i drzewa

N. Rowińskiego i Grzegorzewskiego

Węglowa 7-b.

marek kosztuje pud smołnego, suchego drzewa. Dla gospodyń lepiej się opłaci niż węgiel, gdyż za pud węgla można mieć 4 pudy wyborowego drzewa. 15311.

PRZESTROGA dla mojej klienteli!!

Wobec tego, że sąsiad mój w tym samym domu, mający sklep na parterze wszelkimi sposobami stara się moją klientelę wprowadzić w błąd, zapewniając wchodzących do niego, na skutek omyłki klientów, że jego sklep jest dalszy ciąg Jarmarku Łódzkiego, pozostawiając od obłędnych szylidów do koloru, skryłował moją reklamę „Prosta droga” i t. d., wobec czego nawet do mnie doszły słuchy, jakoby Jarmark Łódzki mają za firmę niechrześcijańską, niniejszym przestrzegam Sz. Pułnicznosć, że Chrześcijański Jarmark Łódzki mieści się przy ul. Piotrkowskiej № 44, tylko na I piętrze, i niema nic wspólnego ze sklepem na parterze. Prosząc o łask. wzięcie powyższego pod uwagę, polecam skład mój bogato zaopatr. we wszelkiego rodzaju towary ja: otw. wielki wybór modnych damskich kostiumów, sukien, welny, półwelny, podszeaki, płótna, męty, a na sezon letni: kratony, satyny, bazyli, ety i iny; bogaty zbiór męskich ubrań: we, spodniowe, gotowe ubrania: palta męskie, damskie i dziecinne w wielkim wyborze. Bielizna, obuwie, pończochy, rękawiczki, chustki, chusteczki. Własna pracownia krawiecka przyjmuje obstatunki na miarowe ubrania z własnych i powierzonych i warów. Właściciel: Bronisław Jaroda.

Inteligentna starsza osoba

umiejąca dobrze gotować, poszukuje zajęcia u bezdzietnego małżenstwa lub pojedynczej osoby. Ła. kawę oferty przyjmuje „Rozwój” sub „Pojedyncza osoba” 148D10

Szkoła Tańca w. LIPINSKIEGO

Piotrkowska 108.

przy muie zajisy do rozpoczynających w lutym grup: 1) dla początkujących i 2) dla zaawansowanych. 266p

Fabryka zeszytów szkoln. ca

A. Biegański

ŁÓDZ

Nawrot 41

Ceny Konkurencyjne (263B)

Glina ogniotrwała

biało różową i szarą w każdej ilości posiada do sprzedania po niskiej cenie. Biuro „Fortuna” Łódź, Wólczajska 165. 260-38

FOTOGRAFJE

paszportowe wykonywuje szybko i tanio bez względu na stan pogody. Fotogr. „RAFFAEL” 325-1 wna 5. (252K8)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i od 6-8. Pante od 5-6.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA. Kupuję meble dywany garderobę maszyny do szycia placę najlepiej w nrach Benedykta 19 4:8-4

AAA. Kupuję meble dywany futra garderobę bieliznę maszyny do szycia placę najwzszsze ceny Łaznik Bened. 15 m 5 parter 446-13

A-A. Kredens stół krzesła otomany łóżka materace szafy łezankę biurko sprzedam tanio Piotrkowska 231-4 front 401-9

A. Kredens dębowy z lustrem łóżka stół, krzesła szafy, bielizniarkę otomanę dywanową tremo sprzedam tanio Sienkiewicza 59 m 21 Oficya drugie wejście, pierwsze piętro 638-2

A. Kredens dębowy z lustrem łóżka stół, krzesła szafy, bielizniarkę otomanę dywanową tremo sprzedam tanio Sienkiewicza 59 m 21 Oficya drugie wejście, pierwsze piętro 638-2

A. Kredens dębowy z lustrem łóżka szafy bielizniarkę stół krzesła otomanę materace kredens i wózek dziecienny sprzedam tanio Sienkiewicza 59 oficya II wejście II piętro miesz 26. 7:4-2

A. Kredens dębowy z lustrem łóżka szafy otomanę bielizniarkę lustro lmywielnię burko szatko we róg jeleni wyprzedam tanio Piotrkowska 223-3 front 701-6

Bryczki, najnowszych fasonów, Wolanty, Powozy, Lando; sprzedam kil fisk ego 28. 699-6

Baty z chowem, sznurowane mi i kalosze szoferskie do sprzedania. Ul. Skwerowa 22 m. 13, III p. 2

Do sprzedania jedwabna czarna sukienka i kostium masłata dowy Sienkiewicza 60 m 11 657-5

Do sprzedania zaraz 45 morgów gospodarstwo budynki mrowane. Wiadomość gm. Piaskowice Wielka wieś Józef Piłkowsk. 315-8

Dom drewniany w dobrym stanie z placem 30x50 lokci przy tramwaju (w nieście) sprzedam za dwa i pół miliona mk wiadomość Al. Kosciuszki 41 Wiśniewski 692-1-

Jeż zaraz do sprzedania komplet urządzenie sklepowe polku dują em się stowarysznie spozyczem składające się z dużych szklonych szaf lodowni kontuarowa waz zbiornik do naty i t p - oraz lokal sklepowy z mieszkaniem do wynajęcia wiadomość w Kantorze Rzeźni Miejskiej ul. Inżynierska N 1; 708-1

Kupię rower w dobrym stanie pożądanym „Ormonde” Oferty z podaniem ceny składac w „Rozwoju” dla E. M. 719-2

MEBLE. szafa, łóżka, stół otomany, 6 krzesel dęb i biurka tanio do sprzedania. A. Bauer, Żelazna 9-a vis a vis „Monopolu” 725-3

Rower z wolnym kołem w dobrym stanie sprzedam za 28000 Franciszkańska 38 m 26 7:3-3

Sprzedaję zakład ogrodniczy z budynkami i inwentarzem żywym i martwym J. St. iński Łódź Zdrowie 13 7:2-3

Sklep spożywczy do sprzedania wraz z mieszkaniem Gubernatorska 27 w sklepie 6:7-1

Sprzedam dom 3 piętrowy rogowy w śródmieściu w Białymostku goszczy okazynie tanio wiadomość Chojny ul. Wesola 5 u Studzińskiego 680-1

Sklep spożywczy z elektryczną instalacją i mieszkaniem oraz kawiarnią sprzedam Targowa Szmidt 679-2

Sprzedam drzewo 3 wozy sprzedam rabjan ce kolonja Pabjanice (Piask) obok aworca Józef Krakowski 645-1

Towarowe bryki pojedyncze nowe, Rolwagi pojedyncze aronne, Resorki sprzedam Al. ińskiego 24 680-6

Przy morgi ziemi w okolicach Napiorowskiego sprzedam cena przystępna Dębowa 7 m 11 2 p. 721-5

Różne:

AAA. Na wypłaty franki i różne towary lokciowe Klinińskiego 40-10 front 2 piętro.

A kuszerka Nowakowska Dzielna 34-18 przyjmuje od 9-12 i od 3-6 p 174-3

A kuszerka iplikowa przyjmuje Piotrkowska 132-14 524-9

A kuszerka Pipiowa przyjmuje je zamówienia wśród mieszkowych i przyjezdnych Piotrkowska 132-14 700-12

Córka weterana poleca się w szyciu bielizny damskiej męskiej i dziecinnej Ades: Piotrkowska 255 m. 3. front I piętro 7:6-3

Kawaler poszu dje pokoju umeblowanego Of. pod pokój 716-5

uchnie piec kaflowe żelazne przenośne z gwarancją drzewki hermetyczne blachy ruszty rury fajerki patyki szlitowane oraz wszelkie przybory kuchenne i pecowe pol. fabr. Piotra Zawacza w Koszku w Łódzi skład żelaza Sienkiewicza 30 Ceny zniżone hurt i detal 261-1

12 15 17 19 22 25 2) probeta w średnim wieku prowadząca 25 lat rzeźnictwo na siebie Obecnie pranie przy stąpić do spółki rzeźniczej do samotnego Oferty w Rozwoju sub Ob cnie 714-3

Wyznawca uczyliw la: 21 wykwali kowany w kupiectwie poszukuje posady bufetowego ewentualnie agenta Łaskawo oferty do Rozwoju pod T D

Młoda inteligentna osoba znająca się gruntownie na gospodarstwie przyjmuje posadę na wsi może być i księdza. Oferty do Rozwoju pod A. K. 681-1

Maszynistka poszukuje posady oferty składac w Rozwoju pod Maszynistka 685-2

Osoba inteligentna młoda, znająca się na gospodarstwie, poszukuje posady, zajęcia siel domem u samotnego lub bezdzietnego małżenstwa. Oferty do Rozwoju pod lit. M. O. 718-2

Okazyjnie tano Opraczkę ślubną złote pierseionki i różna biżuteria oraz garderoba nowa i używana Rutkowska sklep komisowy Główna 33 570-5

Potrzebna zakrojczyni do magazynu ubiorów damskich Piotrkowska 275 firma Cabanek 698-1

Pokój umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia (na trzy miesiące może odnagac dwa złączone oferty w Rozwoju sub Złączone 684-1

Przygotowała sukienka młoda granata 11-go grudnia. Odebrać można Beldów pow Aleksandrów Łęczyski u Kwiatkowskiego 720-3

Potrzebna zdalna praczka do pralni Aleje Kosciuszki 41 711-2

Poszukuje posady lokaja przy jezdny z Turkiestanskiego kraju pracowalem u naczelnika rajna Generala Samsonowa przez 6 lat Radogzcz Wzspólna 17 Szczepanek 712-3

Potrzebna sklepowa do skladu wędlin dobrze obeznana zgłaszać się z świadectwami ul. Miłsza 24 709-3

Poszukuje pracy kasjerki eksportentki Oferty do Rozwoju pod Prava 701-1

Poszukuje pożyczki 150 tysięcy na pierwszy Na hipotezki Oferty do Rozwoju pod Pożyczka 703-5

Samotny poszukuje mieszkania ewentualnie pokoju przy rodzinie bez lub z meblami ofertę w Redakcji Rozwoju sub Fe chnik 680-8

Panienska umiejąca szyc poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w prywatnym domu Nowo-Czerwielniana 68 m 15 682-1

Spółniczki z 3 mil marek poszukuje do założenia interesu samochodowego Oferty pod Samochód 646-6

Za wypozyczenie 4.000 mk 3 oddim pokój umeblowany z osobnym wejściem Oferty w Redakcji Rozwoju pod Z 704-5

CHOROBY zębna, kiżona i hemoroidy leczą Szwa carskie ziola D-ra Brauera. Apteki i sklady.

Zagubione dokumenty Janina Leśniewska „Gmina Dmosin zagubiła paszport polski Wydany w Erzesinach 691-1

Grajczek Stanisława Łomżyński 6 zagaubił tymczasowy dowód osobisty wyd w Łodzi 677-1

Ania Godzikówna Cegielniana 5 zagubiła dowód o obywatelstwa w Łodzi 696-1

Witkowska Józefa zagubiła paszport rodzinny niemiecki wydany w nowo-Konarskim 691-1

Partzak Antoni zagubił paszport polski wydany z gminy Bugumilów i karę bezterminowego urlopu wydaną w Tarnobrzegu 717-3

Król Adolf zagubił paszport polski wydany w Berlinie 715-5

Józefowi Pbakowski skradziono portfel z pieniędzmi 3 paszporta i bezterminową kartę urlopu wydaną w P K U Katno 707-3

Wojciechowski Aleksandra skradziono portfel wraz z paszportem niemiecki wyd w Łodzi. Kartę bezterminowego urlopu i gotówkę 7:5-5

Wojciechowski Emilja zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 708-8

Dziś
uroczysta
premiera!



Dziś
uroczysta
premiera!

Znakomita sztuka **GABRYEŁI ZAPOLSKIEJ**
w 6-ciu wielkich aktach p. t.

„TAMTEN”

odtworząca w barwach jaskrawych martyrologję narodu polskiego z ostatniej doby caratu.

Ekran kinematograficzny po raz pierwszy wyświetla przeróbkę znakomitej sztuki, granej na deskach teatrów warszawskich w tym samym zespole.

W rolach głównych:

Józef Węgrzyn, Rena Mirska, Helena Marcello-Palińska, Belina Leszczyńska, Wanda Manowska, Edmund Gasiński, Witold Filipecki, Bryliński, Teodor Roland i inni.

W rolach epizodycznych:

W. Skarżyński, P. Owerło, J. Janusz, Cz. Knapczyński, Wł. Bogdanowicz, Piekarski, Kraszewski, Szymański Zalewski i inni.

Rzecz rozgrywa się w kazamatash X-go pawilonu.

Utwory muzyczne orkiestry symfonicznej pod dyrekcją

p. **M. CHWATA.**